

Sygn. akt I C 1239/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Kamila Salomońska

Po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

M. W.

przeciwko:

(...) S.A. w S.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki M. W. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki M. W. kwotę 305 zł (trzysta pięć złotych);

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki M. W. kwotę 12.726,08 zł (dwanaście tysięcy siedemset dwadzieścia sześć złotych osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2015r. do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.085,82 zł (cztery tysiące osiemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1239/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 sierpnia 2015r. Powódka M. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w S. kwoty 21 050 zł, z odsetkami:

- od kwoty 5 000 zł od dnia 07.04.2014 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 15 745 zł od dnia wniesienia pozwu 11.08.2015 r. do dnia zapłaty

oraz o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 28.01.2014 r. jako pasażer uczestniczyła w kolizji drogowej, spowodowanej przez kierującego, z którym stroną pozwaną łączyła umowa ubezpieczenia. Wskutek zdarzenia, powódka, znajdująca się wówczas w 18 tygodniu ciąży, doznała uszczerbku na zdrowiu i krzywdy. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, wypłacając powódce zadośćuczynienie w kwocie 1 500 zł. W ocenie powoda przyznana przez ubezpieczyciela kwota nie rekompensuje całości szkody.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w uzasadnieniu potwierdzając, że uznało swoją odpowiedzialność, co do zasady oraz potwierdzając, że wypłaciło powodowi zadośćuczynienie w kwocie 1 500 zł, odmawiając jednak uznania swojej odpowiedzialności w szerszym zakresie. W uzasadnieniu wskazał, że powódka wskutek zdarzenia doznała jedynie powierzchownych obrażeń.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28.01.2014 r. doszło do kolizji drogowej z udziałem M. W.. Pojazd sprawcy posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym (...) Spółka Akcyjna w S..

/bezsporne/

Powódka w chwili zdarzenia była w 18 tygodniu ciąży, miała zapięte pasy bezpieczeństwa.

M. W. prowadziła działalność gospodarczą - usługi fotograficzne i graficzne.

/bezsporne/

W dniu zdarzenia M. W. została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...), do oddziału Patologii Ciąży, gdzie przebywała od 28.01.2014 r. do 06.02.2014 r. W trakcie pobytu w szpitalu wykonano u niej szereg badań, w tym badania radiologiczne (rtg stawu biodrowego i miednicy) i ultrasonograficzne (usg szyjki macicy, usg jamy brzusznej). W okresie ciąży badania radiologiczne są traktowane jako badania podwyższonego ryzyka.

/bezsporne/

Wskutek zdarzenia powódka odczuwała bolesność, napięciowe bóle głowy. Powódka do dnia 03.06.2014 r. była niezdolna do pracy. W dniu 10.03.2014 r. postawiono diagnozę zespołu kanału G.. W dniach 14.07.2014r. - 25.07.2014 r. przebyła zabiegi rehabilitacyjne, w dniu 01.02.2015 r. fizykoterapia.

/dowód: opinia biegłego ortopedy M. S. (1) k. 408-417/

W okresie od 28 stycznia 2014r. do 22 czerwca 2014r. M. W. pobierała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia zdrowotne z tytułu niezdolności do pracy w łącznej kwocie 13 744,76 zł. W tym okresie nie mogła prowadzić działalności gospodarczej.

/bezsporne/

Lekarze zalecili powódce oszczędny tryb życia, noszenie kołnierza ortopedycznego, stosowanie maści uśmierzających ból.

W wyniku zdarzenia powódka doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego (wygojone z ograniczeniem ruchomości wzmocnionym napięciem mięśni przykręgosłupowych i zaznaczonym zespołem bólowym), skręcenia prawego nadgarstka (wygojone bez zmian), stłuczenia okolicy lewego biodra (wygojone bez zmian).

W wyniku zdarzenia powódka doznała 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pewne dolegliwości bólowe związane ze zdarzeniem drogowym, utrzymywały się u powódki w zasadzie do dnia zamknięcia rozprawy.

W okresie od 8 lutego 2014r. do połowy marca 2014r. powódka wymagała pomocy osób trzecich przy utrzymaniu porządku, przygotowywaniu posiłków, załatwianiu spraw poza domem. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego. Od racu po zdarzeniu odczuwała dolegliwości bólowe w wysokości 4 pkt (wg skali numerycznej (...) 0-10). Leczenie bezpośrednich skutków wypadku zakończyło się w lipcu 2014r., obecnie stan fizyczny powódki jest dobry poza ograniczeniami wynikającymi z doznanego urazu kręgosłupa szyjnego.

Zdarzenie nie doprowadziło do powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki. Po wypadku M. W. miała objawy lękowe, zgłosiła się na terapię psychologiczną, odbyła cztery rozmowy terapeutyczne (ostatnia rozmowa miała miejsce w dniu 18 grudnia 2014r.), obecnie nie korzysta z pomocy psychologicznej czy też psychiatrycznej. Powódka pracuje w pełnym wymiarze godzin jako nauczycielka

/dowód: opinia biegłego ortopedy M. S. k. 408-417,

opinia biegłego psychiatry E. K.-S. k. 439-441, 496-498/

Wskutek zdarzenia M. W. musiała zmienić swój tryb życia, nosić kołnierz ortopedyczny, stosować leki, martwiła się o prawidłowość przebiegu ciąży, bała się jeździć samochodem, nie mogła podejmować aktywności fizycznej: chodzić z kijkami, pływać, mimo że przed zdarzeniem chętnie uprawiała te sporty. Powódka czterokrotnie udała się na wizytę do psychologa.

/dowód: przesłuchanie powódki M. W. k. 351,

zeznania świadka P. W. k. 341v.,

zeznania świadka E. G. k. 342-342v,

zeznania świadka K. K. k. 342v.,

zeznania świadka K. U. k. 343

zeznania świadka K. G. (1) k. k.349-349v/

M. W. przed wypadkiem była czynna zawodowo, prowadziła działalność gospodarczą o charakterze usług fotograficznych i graficznych.

Na kilka dni przed zdarzeniem powódka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przyjęła następujące zlecenia: w dniu 20.01.2014 r. od A. C. (1) (wykonanie sesji zdjęciowej), w dniu 25.01.2014 r. od M. N. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) (wykonanie sesji zdjęciowej), w dniu 27.01.2014 r. od M. S. (3) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...), w dniu 15.01.2014 r. W. R. (1) Zakład Produkcyjny Handlowo-Usługowy (...).

Usługi, do których wykonania zobowiązana była powódka, na skutek wypadku nie mogły zostać zrealizowane. Kontrahenci: M. N., W. R., A. C. wypowiedzieli M. W. współpracę. Po rozwiązaniu umowy z M. W., żaden z kontrahentów (z różnych przyczyn) nie zlecił wykonanie przedmiotu umowy innej osobie.

/dowód: dokumentacja umów k. 27-35, informacje od kontrahentów k. 376, 378, 380, 395/

Gdyby umowy zostały zrealizowane, przyniosłyby one zysk netto w kwocie: 17 562, 55 zł

ZUS wypłacił powódce z tytułu niezdolności do zarobkowania w okresie od 28 stycznia 2014r. do 22 czerwca 2014r. zasiłek chorobowy w kwocie 13 774,76 netto, przy czym w okresie kiedy miały być zrealizowane ww. umowy tj. od 28 stycznia 2014r. do 28 lutego 2014r. ZUS wypłacił powódce zasiłek chorobowy w kwocie 3.018,92 zł.

/dowód: opinia biegłego ds. rachunkowości R. K. k. 462-480, 523-524, 584v-585/

W związku ze zdarzeniem z dnia 28 stycznia 2014r. M. W. poniosła koszty leczenia ortopedycznego i ginekologicznego (konsultacja lekarska w związku z 18 tygodniem ciąży, w której powódka była w chwili zdarzenia) oraz koszt zakupu kołnierza ortopedycznego. Łącznie powódka poniosła koszty leczenia na kwotę 305 zł.

/dowód: rachunki k. 25-26/

Pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 28 stycznia 2014. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce 1 500 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd zważył, co następuje :

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie, zeznaniach świadków P. W., E. G., K. K., K. G. (2), przesłuchania strony powodowej oraz w oparciu o opinie biegłych lekarzy (zasadniczą oraz uzupełniającą) biegłego psychiatry E. K.-S., biegłego ortopedy M. S., biegłego ds. Rachunkowości R. K. w pełni podzielając zawarte w nich wnioski.

Opinie biegłych zostały sporządzone w sposób rzetelny, są przekonujące, oparte na szczegółowej analizie zgromadzonej dokumentacji i badaniach powoda. Opinie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Zostały sporządzone przez osoby odznaczające się niekwestionowanymi kwalifikacjami. Biegli swoje stanowiska w tym przedmiocie sformułowali po zapoznaniu się z zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją medyczną oraz badaniu powoda: podmiotowym oraz przedmiotowym.

Biegły ortopeda w sposób przekonujący ustalili, iż procentowy udział uszczerbku na zdrowiu powódki wynosił 5 %. Uszczerbek ten pozostawał w związku przyczynowym z zdarzeniem z dnia 28.01.2014 r. Biegły wskazał, że w wyniku zdarzenia u powódki utrzymuje się trwale w niedużym stopniu ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego ze wzmocnionym napięciem mięśni przykręgosłupowych i zaznaczonym zespołem bólowym. W okresie od 8 lutego 2014r. do połowy marca 2014r. powódka wymagała pomocy osób trzecich przy utrzymaniu porządku, przygotowywaniu posiłków, załatwianiu spraw poza domem. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowo uzasadnionych twierdzeń biegłego. Żadna ze stron nie kwestionowała oceny biegłego M. S. (1).

Sąd podzielił także wnioski wypływające z opinii biegłego psychiatry E. K.-S.. Biegła w klarowny sposób wskazała, że wypadek nie spowodował u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym: powódka pomimo deklarowanych lęków i stresu, prawidłowo funkcjonuje w społeczeństwie. W toku postępowania powódka kwestionowała opinię, wobec czego biegła złożyła pisemną opinię uzupełniającą. Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry na tożsame okoliczności. Powódka sama przyznała, że nie kontynuowała terapii u psychologa, ani u psychiatry.

W orzecznictwie podkreśla się, że wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nie jest zasadny, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (wyrok SN z 21.11.1974 r., II CR 638/74, LEX nr 4907). W wyroku z 15.02.1974 r., II CR 817/73 (LEX nr 7404), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1. Nie można zatem przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. W podobnym duchu są wyr. Sądu Najwyższego: z 18.02.1974 r., II CR 5/74 (LEX nr 7407). Odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona.

Potrzeba powołania innego biegłego zatem powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (tak też SN w wyr. z 4.08.1999 r. I PKN 20/99, LEX nr 43650).

W niniejszej sprawie biegła E. K.-S. wypowiedziała się w sposób kompleksowy. Stwierdzenie biegłej o agrawacji objawów na dzień przeprowadzania badania, kwestionowane przez powódkę, miało marginalne znaczenie. Opinia została potwierdzona i uzupełniona. Sąd podzielił przedmiotową opinię w całości. W ocenie Sądu, biegły w sposób prawidłowy, wyczerpujący wyjaśnił podstawy przyjętego zapatrywania. Należy podkreślić, że biegły wypowiadał się przede wszystkim w przedmiocie trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, ewentualnych zaburzeń, nie zaś w kwestii krzywdy (szkody niemajątkowej). Zapatrywania biegłego świetle ustalonych okoliczności sprawy i aktualnego stanu prawnego, brak trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, nie oznaczał automatycznie braku podstaw do przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd podzielił także wnioski wypływające z opinii biegłego ds. rachunkowości R. K.. Biegły swoje badania oparł na dokumentacji finansowej, której wiarygodność i autentyczność nie była kwestionowana. Biegły w sposób szczegółowy argumentował swoje zapatrywania. W toku postępowania strony kwestionowały opinię, wobec czego biegły złożył pisemną opinię uzupełniającą oraz ustną na rozprawie. Powódka kwestionowała zasadność odliczenia od zysków, przychodów uzyskanych z ZUS. Biegły wyjaśnił, że takie wyliczenie jest konieczne, bowiem bez względu na tytuł prawny był to dochód i podlegał zaliczeniu. W replice do zarzutów pozwanego, biegły wskazał, że nie jest jego rolą badanie autentyczności przedłożonych umów oraz wyjaśnił przyjętą wysokość kosztów uzyskania przychodu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. W., K. G. (1), E. G., K. U., K. K. co wcześniejszej aktywności fizycznej i zawodowej powódki, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wpływu wypadki na stan zdrowia powódki. Zeznania świadków znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie w jakim korespondują z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Powódka wyjaśniła jak doszło do rozpoczęcia przez niej działalności gospodarczej, wskazała że chciała mieć taką pracę, która umożliwiałaby jej również opiekę nad dzieckiem. Wykonywana przez nią praca związana z tworzeniem stron internetowych, wizytówek jej to umożliwiała. W 2014r. otrzymała cztery zlecenia, ale z uwagi na wypadek nie mogła ich wykonać, przez co straciła wynagrodzenie. Powódka opisała swój stan fizyczny i psychiczny po zdarzeniu. Przyznała, że bardzo bała się jak wypadek wpłynie na zdrowie jej nienarodzonego dziecka. Przyznała, że nie kontynuowała terapii psychologicznej, obecnie pracuje w zawodzie nauczyciela języka angielskiego. Wraz z mężem wychowują córkę.

Oceniając twierdzenia stron, Sąd miał na uwadze brzmienie art. 229 kpc i art. 230 kpc. W myśl art. 229 kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną. "Fakty przyznane", w rozumieniu art. 229 kpc, to fakty podane przez jedną stronę i potwierdzone jako zgodne z prawdą przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia złożonego w toku postępowania. Jako, że okoliczności przyznane przez strony nie budziły wątpliwości, sąd był związany ich przyznaniem. Strona pozwana nie kwestionowała przebiegu zdarzenia, sprawcy szkody, swojej odpowiedzialności co do zasady.

Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, dokonując wypłaty na rzecz powódki w kwocie 1 500 zł.

Dla porządku więc należy jedynie zaznaczyć, że konsekwencją zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. jest zobowiązanie do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Źródłem odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń jest, więc umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, którą ubezpieczyciel zawarł ze sprawcą kolizji oraz powstanie zdarzenia objętego ubezpieczonym ryzykiem. Kwestia ta, jak już wskazano, nie była sporna w niniejszej sprawie. Źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy kolizji drogowej, antycypującym obowiązek wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela jest natomiast art. 436 § 2 kc, który przewiduje odpowiedzialność na zasadzie winy samoistnych posiadaczy pojazdów mechanicznych, które się zderzyły, a więc odsyła do dyspozycji art. 415 kc, przewidującego odpowiedzialność deliktową za szkody będące następstwem zawinionego działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny

wiąże odpowiedzialność, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.). I tak w myśl art. 361 § 2 w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Żądanie zapłaty kosztów leczenia w kwocie 305 zł zostało przez powódkę udowodnione właściwymi, niekwestionowanymi dokumentami co do zasady i co do wysokości. W związku ze zdarzeniem z dnia 28 stycznia 2014r. M. W. poniosła koszty leczenia ortopedycznego i ginekologicznego oraz koszt zakupu kołnierza ortopedycznego. Łącznie powódka poniosła koszty leczenia na kwotę 305 zł. W chwili zdarzenia powódka była w 18 tygodniu ciąży, wizyta i ginekologa była konieczna aby sprawdzić, czy w wyniku wypadku nie doszło do uszkodzenia płodu. Tym samym wizyta ginekologiczna pozostawała w związku przyczynowym ze spornym zdarzeniem komunikacyjnym. Powódka mogła skutecznie dochodzić zwrotu kosztów wizyty lekarskiej.

Tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 305 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Powódka nie wnosila o zasądzenie odsetek od tej kwoty.

Powódka, posiłkując się właściwymi dokumentami, wykazała także co do zasady dopuszczalność żądania zapłaty z tytułu utraconego wskutek zdarzenia zarobku (*lucrum cessans*).

W pierwszej kolejności powódka wykazała fakt prowadzenia działalności gospodarczej, ujawniła uzyskiwane dochody. Do pozwu załączone zostały cztery umowy zlecenia, w których określono zlecenie do jakiego powódka w ramach prowadzonej działalności się zobowiązała, termin spełnienia świadczenia, wynagrodzenie. Powódka wykazała także, że wskutek niezdolności do pracy nie mogła wykonać usług. Przedłożyła oświadczenia kontrahentów rozwiązujące umowy. Pozwany dowiódł, że kontrahenci powódki, po rozwiązaniu umowy, nie zlecili wykonania usług innemu przedsiębiorcy. Tym niemniej brak było jakichkolwiek podstaw dowodowych, aby zgodnie z argumentacją pozwanego, przyjąć, że zlecenia przyjęte przez powódkę nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu rzeczy bądź też były zawierane dla pozorów. Gdyby Sąd przyjął takie zapatrywanie, tylko w oparciu o krytyczną ocenę oświadczeń kontrahentów, byłoby to niewątpliwie ustalenie dowolne, wykraczające poza zebrany w sprawie materiał dowodowy. Umowy były podpisane przed zdarzeniem, aby przyjąć, że miały one charakter pozorny należałoby założyć, że powódka mogła przewidzieć wystąpienie i skutki wypadku, co byłoby irracjonalnym założeniem. Z kolei, gdyby umowy zostały podpisane już po zdarzeniu ze wskazaniem dat wcześniejszych, wówczas mielibyśmy do czynienia z przestępnym działaniem. Przeciwnie powódce nie toczyło się żadne postępowanie karne, pozwany nie wykazał w żaden sposób, że umowy zostały podpisane jedynie po to, aby powódka mogła dochodzić utraty dochodu w przedmiotowym procesie. Nie można takiego wniosku wyciągnąć jedynie z tego faktu, że po rozwiązaniu tych umów nikt inny zleceń objętych tymi umowami faktycznie nie wykonał.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego gdyby umowy, na które w pozwie wskazuje powódka, zostały zrealizowane, przyniosłyby one powódce zysk netto w kwocie: 17 562, 55 zł.

ZUS wypłacił powódce z tytułu niezdolności do zarobkowania w okresie od 28 stycznia 2014r. do 22 czerwca 2014r. zasiłek chorobowy w kwocie 13 774,76 netto, przy czym w okresie kiedy miały być zrealizowane ww. umowy tj. od 28 stycznia 2014r. do 28 lutego 2014r. ZUS wypłacił powódce zasiłek chorobowy w kwocie 3.018,92 zł.

Dokonując ustalenia faktycznie utraconego przez powódkę zarobku Sąd musiał dokonać potrącenia otrzymanego przez powódkę zasiłku chorobowego. Dokonując właściwego potrącenia Sąd nie uwzględnił wniosków zawartych w opinii biegłego z dziedziny rachunkowości i nie dokonał potrącenia za cały okres, w którym powódka pozostawała na zwolnieniu lekarskim i otrzymywała zasiłek. W ocenie Sądu zasadnym było dokonanie potrąceń jedynie za okres od 28 stycznia 2014r. do 28 lutego 2014r., albowiem w tym okresie te cztery umowy miały być wykonane i powódka miała za ich wykonanie otrzymać wynagrodzenie. Zlecenia miały charakter jednorazowy, a nie kilkumiesięczny, wynagrodzenie miało być wypłacone za wykonaną pracę. Wynagrodzenie za wykonanie zleceń objętych umowami również miało

zostać wypłacone jednorazowo. W związku z tym gdyby powódka wykonała zlecenia otrzymałaby za nie wynagrodzenie. Powódka nie miała podpisanych umów na następne miesiące.

Powódka tytułem odszkodowania za utracony zarobek wniosła o zapłatę kwoty 15.745 zł i od tej właśnie kwoty (a nie od kwoty wyliczonej przez biegłego 17 562, 55 zł) Sąd odjął otrzymany przez powódkę zasiłek chorobowy, który ZUS wypłacił powódce za okres od 28 stycznia 2014r. do 28 lutego 2014r. w kwocie 3.018,92 zł.

Tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.726,08 zł tytułem utraconego zarobku.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 k.c., tj. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2015r. (data wniesienia pozwu)

Żądanie powódki zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę znajduje oparcie w art. 445 § 1 kc, stanowiącym, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia), a więc doznany przez poszkodowanego uszczerbek niemajątkowy. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, zarówno już doznanych, jak i tych, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, tak aby przyznana poszkodowanemu suma mogła zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i pomóc poszkodowanemu odzyskać równowagę psychiczną. W szczególności uwzględniać należy nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego (wyrok SN z 10.06.1999 r., II UKN 681/98 nr (...)). Zadośćuczynienie ma więc przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok SN z 26.02.1962 r., 4 CR 902/61 LEX nr 105819, wyrok SN z 24.06.1965 r., I PR 203/65 LEX nr 13394).

Przekładając te uwagi na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że w dniu zdarzenia M. W. znajdowała się wówczas w 18 tygodniu ciąży, po wypadku przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) na Oddziale Patologii Ciąży w dniach: 29.01.2014 r. - 6.02.2014 r. Tuż po zdarzeniu przeprowadzono u niej szereg badań, w tym badania o tzw. podwyższonym ryzyku dla płodu (badania radiologiczne miednicy). M. W. do 03.06.2015 r. musiała przebywać na zwolnieniu lekarskim i prowadzić oszczędny tryb życia. Odczuwała dolegliwości bólowe, przy czym każdorazowe zastosowanie leków w okresie ciąży było niezalecane. Świadkowie - najbliżsi powódki wskazywali, że wskutek zdarzenia stała się lękliwa, nie mogła uprawiać sportów. Powódka czterokrotnie korzystała z usług psychologa. Ze względu na ciążę, przeżycia te były dla M. W. krzywdzące w stopniu ponadprzeciętnym. W ocenie Sądu dokonana przez ubezpieczyciela wypłata 1 500 zł tytułem zadośćuczynienia nie rekompensowała całości krzywdy. Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił żądanie zapłaty 5 000 zł zadośćuczynienia w całości. Zasądzona kwota powinna w wystarczający sposób złagodzić cierpienia poniesione przez powoda. W ocenie Sądu łączna kwota 6.500 zł nie jest wygórowana.

Rozstrzygając o żądaniu powódki w zakresie odsetek ustawowych od dnia 07.04.2014 r. Sąd miał na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 24.07.2014r. w sprawie II CSK 595/13 (LEX nr 1504837), zgodnie z którym roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku, co oznacza, że datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający datę wydania przez sąd orzeczenia zasądzającego stosowne zadośćuczynienie. Zgodnie z art. 481 § 1 kc, odsetki ustawowe przysługują uprawnionemu za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, niezależnie od tego, czy wierzyciel poniósł szkodę i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Konstrukcja prawa do żądania przez wierzyciela odsetek ustawowych od dłużnika za czas

opóźnienia jest dostosowana do świadczeń typowo pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok SN z dnia 17.06.2010r., III CSK 308/09 LEX nr 852671). Z uwagi na ocenny charakter wysokości zadośćuczynienia dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest więc, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, a nadto, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku.

Powódka zażądała odsetek liczonych od dnia 07.04.2014 r. tj po miesiącu od dnia zgłoszenia ubezpieczycielowi żądania zapłaty 25 000 zł zadośćuczynienia. Wobec powyższego, Sąd doszedł do przekonania że żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie w dacie 07.04.2014 r. jest uzasadnione, jako że pozwany posiadał w tym czasie wszelkie dane umożliwiające mu wypłatę zadośćuczynienia, albowiem zarówno fakt jak i rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy wydawały się oczywiste.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt. I, II i III wyroku. W pozostałej części powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie V wyroku, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 kc).

Powódka wygrała proces w 86%, a przegrała 14%. W tym stosunku strony obowiązane były wzajemnie zapłacić koszty procesu. Na koszty procesu powódki składały się: opłata od pozwu 1053 zł, koszty zastępstwa procesowego 2.400 zł, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, zaliczka na poczet biegłego w kwocie 2.000 zł, łącznie: 5.470 zł.

Pozwany obowiązany był zwrócić powódce 86% tej kwoty tj. 4.704,20 zł. Na koszty procesu strony pozwanej składały się: koszty zastępstwa procesowego 2.400 zł, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, zaliczka na biegłego 2.000 zł, łącznie: 4.417 zł. Powódka obowiązana była zwrócić pozwanej 14% tej kwoty tj. 618,38 zł.

Po wzajemnym potrąceniu tych kwot, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.085,82 zł.